

Ks. Krzysztof Lewandowski

## SPECYFIKA DUSZPASTERSTWA POWOŁAŃ

Duszpasterstwo powołań jest misją Kościoła, mającą na celu troskę o rodzące się powołania, rozeznawanie ich i towarzyszenie im. Nie jest ono czymś dodatkowym, wyizolowanym, osobnym w działalności duszpasterskiej Kościoła. Jest raczej działalnością wewnętrzną włączoną w ogólne duszpasterstwo. Duszpasterstwo ogólne ma przede wszystkim stworzyć klimat sprzyjający rozeznaniu i rozwojowi powołań wśród Ludu Bożego. „Wymiar powołaniowy jest istotną cechą duszpasterstwa Kościoła i należy do jego natury” (PDV 34). Niemniej chodzi nam tu o szczególny rodzaj zorganizowanej działalności zbawczej Kościoła, skierowanej do określonej kategorii ludzi, którzy szczerą się posiadaniem charyzmatu powołania kapłańskiego, a więc powołania do szczególnej służby w Kościele<sup>1</sup>. Osoby te często mają pewną intuicję swego powołania, odczuwają ją i potrafią ją komunikować na zewnątrz. Niekiedy jednak na skutek różnych uwarunkowań człowieka nie jest w stanie odkryć swego powołania i wtedy trzeba mu pomóc uczynić pierwszy krok na drodze rozeznania swego powołania<sup>2</sup>.

Niniejszy artykuł składa się z trzech części. W pierwszej zostaną przedstawione podstawy biblijne i teologiczne duszpasterstwa powołań. W drugiej części przedstawiony zostanie obraz kleroika wstępu-

---

<sup>1</sup> Zob. W. PRZYGODA. *Duszpasterstwo powołań*. W: *Duszpasterstwo specjalne*. Red. R. Kamiński, B. Drożdż. Lublin 1998 s. 207.

<sup>2</sup> *Tamże*. s. 209.

jącego do Seminarium, oparty na badaniach przeprowadzonych w 2000 roku we wszystkich diecezjalnych wyższych seminariach duchownych w Polsce, wsparty obserwacjami dotyczącymi kleryków WSD w Toruniu. Trzecia część artykułu poświęcona została środkom i metodom stosowanym w duszpasterstwie powołań.

## 1. PODSTAWY BIBLIJNO-DOKTRYNALNE DUSZPASTERSTWA POWOŁAŃ

Pewnych elementów duszpasterstwa powołań można doszukać się już w Starym Testamencie. Jako przykłady można podać powołanie Aarona (Wj 28, 1), Jozuego (Lb 27, 18-23), Samuela (1Sm 3, 1-21), Dawida (1Sm 16, 13), Elizeusza (2Krl 2, 9). We wszystkich tych przypadkach jest wyraźne działanie Boga, który wzywa do szczególnej misji oraz asystencja człowieka, który pomaga Bogu urzeczywistnić Jego zamiar względem powołanego. W ten sposób Mojżesz asystował przy powołaniu Aarona i Jozuego, Heli przy powołaniu Samuela, Samuel przy powołaniu Dawida, a Eliaz przy powołaniu Elizeusza. Rola pomocnika Bożego w dziele powołania polegała głównie na komunikowaniu kandydatowi Bożej woli wybrania oraz na pomocy w udzielaniu pozytywnej odpowiedzi i wypełnieniu Bożego zamysłu<sup>3</sup>.

W Nowym Testamencie mamy przede wszystkim opisy powołania Apostołów i uczniów przez samego Pana Jezusa. On jako Bóg – Człowiek nie potrzebował w dziele powołań asystencji innych ludzi. W Jego wezwaniu zaproszenie łączyło się z niezwykłą siłą przyciągania, a łaska była przekazywana bezpośrednio z nadprzyrodzonego źródła, którym był On sam<sup>4</sup>. Jezus Chrystus osobiście wybierał, powoływał, formował i posyłał. Niemniej w Ewangelii św. Jana 1, 35-42, który to fragment Jan Paweł II nazwał w swojej adhortacji *Pastores dabo vobis* „Ewangelią powołania”, jest szczególny opis powołania Szymona – Piotra. Nie ulega wątpliwości, że to sam Pan Jezus wybrał go i przeznaczył do szczególnej posługi, co zaznaczył zmianą jego imienia. Jednak jest faktem, że to jego brat Andrzej po raz pierwszy przyprowadził go do Mistrza. A więc także Andrzej w dziele powołania swego brata, uczynił coś z własnej inicjatywy. W tym przekazie jest zawarty nie tylko model, ale można powiedzieć za Janem Pawłem II,

<sup>3</sup> *Tamże.* s. 214 n.

<sup>4</sup> Zob. V. MAGNO. *Pastorale delle vocazioni. Storia, dottrina, esperienze, prospettive.* Editrice Rogate – Roma 1993 s. 19.

że cała istota duszpasterstwa powołań Kościoła (PDV 38). Gdyż celem duszpasterstwa powołań jest najpierw przyprowadzenie ludzi do Chrystusa, następnie dopiero pomoc w rozeznawaniu powołania i umożliwienie jego realizacji<sup>5</sup>.

Należy także wspomnieć szczególną rolę św. Pawła jako animatora nowych powołań. To przy jego boku wzrastali w powołaniu: Marek, Łukasz, Tymoteusz, Tytus. Istotną rolę należy przypisać Kolegium Apostołów w wyborze Macieja na urząd apostołski. Był on powołany przez Pana Jezusa, jednakże decyzja Kolegium nadała jego powołaniu ostateczny kształt (Dz 1, 21-26). Podobnie było w wyborze „siedmiu mężów” na urząd diakona (Dz 6, 1-6)<sup>6</sup>.

Wskazane wyżej przesłanki biblijne pozwalają wnioskować, iż powołanie pochodzące od Boga, realizuje się zawsze w Kościele. Dlatego też nie można pomijać szczególnej roli wspólnoty kościelnej w budzeniu, rozeznawaniu i kształtowaniu powołań kapłańskich<sup>7</sup>.

Papieskie Dzieło Powołań Duchownych ogłosiło w 1992 r. dokument, pt. *Rozwój duszpasterstwa powołań w Kościołach lokalnych*<sup>8</sup>. Na podstawie tego dokumentu można wskazać trzy podstawy doktrynalne duszpasterstwa powołań:

- a) każde powołanie pochodzi od Boga. Stąd konieczne jest w ramach tej działalności wchodzenie w tajemnicę Boga, przy czym nie chodzi tu tylko o samo poznanie, ale raczej o doświadczenie Boga w jego wewnętrznym życiu i w zbawczym działaniu ukierunkowanym na ludzi;
- b) łaska powołania spotyka się z człowiekiem. Stąd w zakresie tego działania trzeba koniecznie wejść w tajemnicę konkretnego człowieka, poznać jego świat wewnętrzny oraz cały jego świat zewnętrzny, a mianowicie: środowisko rodzinne, szkolne, miejsce zamieszkania, czynniki kulturowe i społeczne. Wiemy, że procesy społeczne zachodzą dzisiaj w ogromnym tempie. Poznać mentalność, obyczaje, kulturę, język, uznane wartości, wyznawane poglądy współczesnej młodzieży, to wszystko może sprawić większą skuteczność działań pastoralnych;
- c) łaska powołania potrzebuje mediacji Kościoła lokalnego. To wspólnota Kościoła jest środowiskiem odkrywania, wzrostu i dojrzewania powołania do kapłaństwa.

<sup>5</sup> PRZYGODA. *Duszpasterstwo powołań*. s. 215.

<sup>6</sup> *Tamże*. s. 215 n.

<sup>7</sup> *Tamże*. s. 216.

<sup>8</sup> *Nauka Kościoła o powołaniach duchownych*. Red. T. Nowak. Gniezno 1995 s. 348 n. (36).

## 2. CHARAKTERYSTYKA (OBRAZ) POLSKIEGO KLERYKA

Powołań w Polsce nie brakuje. Ciągłe cieszymy się dużą ilością wstępujących do seminariów i kontynuujących formację do kapłaństwa. Rok akademicki 2006/07 w seminariach polskich rozpoczęło 6 563 alumnów: w diecezjalnych – 4 612, w zakonnych – 1 951 (stan z 6 września 2006 r.). W roku ubiegłym 2005/06 było kleryków więcej: 7 133, z czego w seminariach diecezjalnych – 4 859, zaś w zakonnych – 2 274 (stan z września 2005 r.); w roku 2004/05 było 7 056, z czego w seminariach diecezjalnych – 4 816, zaś w zakonnych – 2 240. Od 10 lat liczba seminarzystów w polskich seminariach oscyluje w granicach 7 tysięcy.

W roku 2000 we wszystkich seminariach diecezjalnych przeprowadzono anonimowe badania socjologiczne alumnów wstępujących do Seminarium. W 2002 r. ks. K. Pawlina, rektor Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie opublikował wyniki w formie książki<sup>9</sup>. Na podstawie tych badań można pokusić się o pewien obraz polskiego kleryka, przedstawiając jego charakterystykę.

### *a) Geograficzne i społeczne źródło powołań*

Najwięcej powołań jest w diecezji tarnowskiej, przemyskiej, warszawskiej, wrocławskiej, katowickiej, krakowskiej, bielsko-żywieckiej (od 30 do 50). Średnio na jedno Seminarium diecezjalne przypada około 24 kleryków. W roku 2006 zostało przyjętych do Seminarium Toruńskiego 26 kleryków i w 2000 r. także 26 (święcenia kapłańskie przyjęło 10). Około 60% wstępujących do Seminarium pochodzi z miast, 40% z wiosek (w skali kraju). W diecezji toruńskiej 67% do 33% na korzyść miast. Ponad 80% kleryków trafia do Seminarium w naturalnym trybie edukacyjnym, czyli zaraz po ukończeniu szkoły średniej z maturą. Zauważalny jest odsetek wstępujących po studiach wyższych (w Toruniu jest 9 takich alumnów).

Jeśli chodzi o rodziny, to ponad 83% pochodzi z rodzin klasycznych tzn. z obydwojgiem biologicznych rodziców. Około 6% pochodzi z rodzin, w których rodzice rozwiedli się, bądź są w separacji.

---

<sup>9</sup> K. PAWLINA. *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*. Warszawa 2002.

Około 50% rodziców posiada wykształcenie średnie, 12% wykształcenie wyższe. Status materialny rodzin, z których wywodzą się klerycy przedstawia się następująco: dobry – 26,5%, średni – 58%, b. dobry – 5%, zły – 9%, b. zły – 1%.

Na pytanie: jak rodzice zareagowali na to, że chcesz wstąpić do Seminarium? Najczęstszą odpowiedzią jest: to jest twoja decyzja. Stosunkowo rzadkie było stwierdzenie, że wyrażają radość. Wraz z latami pobytu w Seminarium rodzice cieszą się z podjętej przez syna decyzji.

### *b) Kulturowo-intelektualna jakość powołań*

Każdy kandydat do kapłaństwa wnosi do wspólnoty Kościoła (i do Seminarium) bogactwo swojej osobowości, duchowości, intelektu, uzdolnień, pasji. W ten sposób odzwierciedla w swojej osobowości stan społeczności, z której pochodzi i do której będzie posłany.

Zainteresowania: muzyka, sport i turystyka, film, komputery.

Wiedza religijna: kandydaci do kapłaństwa należą do swoistej elity religijnej młodzieży polskiej, mają za sobą pewien zakres edukacji religijnej w domu i szkole. Niemniej da się zauważyć pewne braki.

### *c) Religijność powołanych*

W socjologii religii wiara jest określona jako poznanie i uznanie Absolutu, transcendentnego Boga. Przejawia się to w praktykowaniu obrzędów religijnych, które odzwierciedlają uformowaną postawę, oraz w zachowaniu praw etycznych na niej opartych<sup>10</sup>. Kandydaci do kapłaństwa stanowią dość jednorodną zbiorowość. W klasycznej skali: głęboko wierzący, wierzący, niezdecydowany, ale przywiązany do tradycji religijnej, obojętny i niewierzący, głęboko wierzący stanowią blisko 48%, zaś wierzący 51%. Na pytanie: co miało wpływ na wiarę? Klerycy odpowiadali, że: uczęszczanie do kościoła, wpływ kazań i księży – 76%, osobiste przemyślenia – prawie 70% oraz tradycja i wychowanie w rodzinie – 67%. W odpowiedzi na pytanie: co nadaje sens życiu? Około 44% twierdzi, że wiara religijna. Jeśli chodzi o osobiste doświadczenie religijne, to 67% stwierdziło, że odczuwało

---

<sup>10</sup> Zob. E. JARMOCH. *Globalne postawy wobec religii*. W: *Religijność Polaków 1991*. Red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz. Warszawa 1993 s. 16.

bliskość Boga, zaś 26,4% nie potrafiło określić, czy miało takie doświadczenie czy też nie. 58% kleryków jest przekonanych, że na los człowieka ma wpływ zarówno Bóg jak i ludzie, zaś 38% wyłącznie Bóg. Ponad 95% wierzy w istnienie piekła, zaś 96,6% w istnienie szatana. Wśród najważniejszych obowiązków katolika wymienia się miłość Boga – 53%, zachowanie przykazań – 25,4 %, miłość bliźniego – 13,2%, posłuszeństwo Kościołowi – 3,5%.

Najbardziej widocznym i zewnętrznym przejawem religijności są praktyki religijne. Decydującą rolę odgrywa niedzielna Msza św., która traktowana jest przede wszystkim jako przeżycie religijne – 67% oraz jako wypełnienie nakazu sumienia – 14,4%. Wśród indywidualnych praktyk religijnych szczególne miejsce zajmuje modlitwa. 66% kandydatów modli się 2 lub 3 razy dziennie, raz dziennie – 28,4%. Popularną praktyką jest Droga Krzyżowa – 74,7%, nabożeństwo różańcowe – 68,3%, nabożeństwo majowe – 68,1%, Gorzkie Żale – 61%. Natomiast w różnego rodzaju pielgrzymkach bierze udział 44% kandydatów do kapłaństwa.

Duży wpływ na dzisiejszą młodzież ma konsumpcjonizm i zjawisko sekularyzacji, co wpływa na życie moralne. Na pytanie: czy istnieją jasne kryteria określające, co jest dobre, a co złe? – 56,4% odpowiedziało, że tak, zaś 20% odpowiedziało przeciwnie. Jedna piąta opowiedziała się więc za postawami relatywistycznymi. Kandydaci do kapłaństwa jako najbardziej negatywne zachowania uznali: przyjmowanie łapówek – 93,5%, dawanie łapówek – 83,6% i kradzież – 83,6%, kłamstwo – 58,2%. Najbardziej pozytywne zachowania to: miłosierdzie – 96,1%, szacunek dla starszych – 95,8%, przebaczenie win – 95,1%, uczciwość – 93,5%, pokora – 91,1% i trzymanie się zasad moralnych – 90,6%.

#### *d) Świat wartości i obaw kandydatów do kapłaństwa*

Co kleryk uważa za ważne, co nadaje sens jego życiu, na czym opiera swoje wybory? 92% seminarzystów uznało, że głęboka wiara religijna, następnie znalezienie własnego miejsca w społeczeństwie oraz poczucie, że jest się w nim przydatnym i potrzebnym – 57%. Wśród obaw na pierwszym miejscu znalazło się uświadomienie, że życie było puste i zmarnowane – 38%, następnie nienawiść i zawiść ludzka – 35%, odejście od ideałów, planów, marzeń – 26,6% oraz ciężka choroba, utrata zdrowia, kalectwo – 25,6%.

*e) Uwarunkowania oraz motywacja powołań*

Chodzi tutaj o wpływ parafii, ruchów, stowarzyszeń i organizacji kościelnych na rodzenie się powołań. 83% wstępujących do Seminarium było ministrantami (w różnym okresie życia). W Seminarium toruńskim – 73% (spośród wszystkich). Jak z tego wynika ministrantura ma duże znaczenie dla rozeznania i wyboru drogi kapłańskiej. Kandydaci do kapłaństwa wykazali także duże zaangażowanie w różnego rodzaju ruchach i wspólnotach religijnych. 57,5% uczestniczyło w tego rodzaju grupach, zaś 50% kleryków toruńskich należało do różnych grup. Należy zwrócić uwagę na to, że czas zaangażowania był zróżnicowany. Najwięcej kleryków należało do Ruchu Światło-Życie – 42,6%, do KSM – 28%, Odnowy w Duchu Świętym – 9,6%.

Zauważa się także wpływ na powołanie znajomości i zetknięcie się z kimś z rodziny bądź parafii, kto kontynuuje drogę powołania kapłańskiego. 35,5% stwierdziło, że ma lub miało w rodzinie osoby duchowne.

Jak długo myśli się o powołaniu, zanim ta decyzja skonkretyzuje się w podjęciu decyzji wstąpienia do Seminarium? Rozpiętość jest bardzo duża: od miesiąca do 20 lat. Średnio – 3,5 roku.

Wśród osób popierających wstąpienie do Seminarium wymieniono: matkę – 81%, księdza proboszcza – 75,7%, innego księdza – 69%, ojca – 62,5%, babcię lub dziadka – 52,6%. Na pytanie: czy poparcie którejś z wymienionych osób, odegrało istotną rolę w podjęciu decyzji o wstąpieniu do Seminarium? Ponad 36% odpowiedziało twierdząco. Czyje poparcie liczy się najbardziej? Innego księdza – 18%, matki – 14,5% i księdza proboszcza – 10%. Wśród osób, które są przeciwne wstąpieniu do Seminarium prym wiodą koledzy – 35%. Aż 83% kleryków z Seminarium toruńskiego potwierdziło istotny wpływ księdza na podjęcie decyzji o wstąpieniu do Seminarium (postawa, przykład życia).

Głównym motywem wstąpienia do Seminarium jest: wewnętrzna potrzeba, potrzeba służenia Bogu i ludziom, dążenie do pogłębienia relacji z Bogiem, potrzeba służenia Kościołowi.

*f) Wizja kapłaństwa*

Jak postrzegają kapłaństwo wstępujący do Seminarium? Czym przede wszystkim jest kapłaństwo? 68% uważa kapłaństwo za służbę, zaś 19,5% za poświęcenie. Wstępując do Seminarium mają już pewną

wizję kapłaństwa, jakiś ideał. Wśród przymiotów charakteru wyróżniają: wytrwałość – 90%, posłuszeństwo – 88,5%, cierpliwość – 80%, wyrozumiałość – 77,5%, skromność – 76%, pracowitość – 66%, odwaga – 64%. Przymioty intelektualno-duchowe: pobożność – 92,5%, odczytanie – 70%, inteligencja – 55%. Zdolności: umiejętność przemawiania – 91%, zdolność nawiązywania kontaktów – 67%, zdecydowanie w działaniu – 62%.

Ale również zauważają wady. Wśród nich wymieniają: materializm i chciwość – 38%, brak pokory, pycha, zarozumiałość, arogancja, egocentryzm – 24,5%, wady w kontaktach z wiernymi – 24%, brak zaangażowania – 14,2%.

Z rozmów, obserwacji oraz badań wynika, że wstępujący do Seminarium w przeważającej większości uważają, że są potrzebni Kościołowi w Polsce, że jest dla nich miejsce oraz że ze swoimi charyzmatami przysłużą się sprawie ewangelizacji. Na pytanie czemu w przyszłości chcieliby się najbardziej poświęcić? Odpowiedzieli: pracy w parafii – 36,5%, duszpasterstwu specjalnych środowisk – 12%, pracy misyjnej – 8%, pracy katechetycznej – 8%, pracy charytatywnej – 5,5%, pracy naukowej – 5,3%, pracy w administracji kościelnej – 2,4%.

Szczególnym znakiem naszych czasów jest przekonanie kleryków o wykorzystywaniu technologii komputerowych i multimedialnych w duszpasterstwie.

### *g) Wizja Kościoła*

Zdaniem wstępujących do Seminarium, Kościół jest przede wszystkim wspólnotą wiernych – 76,5%. Wymiar instytucjonalny (instytucja strzegąca wiary, obyczajów, z papieżem i duchowieństwem) podkreśliło około 16%. Niemniej, kiedy zapytano w kwestii odpowiedzialności wiernych świeckich za parafię, 37% stwierdziło, że korzystniej byłoby, gdyby świeccy mieli większy udział w decydowaniu o sprawach parafii. 36,4% było przeciwnego zdania, zaś jedna czwarta nie miała zdania na ten temat. Jak z tego widać, problem aktywności świeckich nie jest problemem nabrzmiałym, mającym duże znaczenie w przeciętnym postrzeganiu Kościoła i jego spraw.

Poruszono także niektóre problemy związane z wewnętrzną dyscypliną kościelną. Kandydatom przedstawiono 4 postulaty dotyczące: zniesienia celibatu księży, święcenia kobiet, możliwości uzyskania rozwodów kościelnych oraz możliwości korzystania z niektórych środków antykoncepcyjnych. Około 95% respondentów nie zgadza



się na kapłaństwo kobiet, 85,4% nie zgadza się na zniesienie celibatu, ponad 90% nie zgadza się na rozwody kościelne, 82% jest przeciwna stosowania środków antykoncepcyjnych.

Kleryków zapytano także o przyszłość Kościoła i religii w Polsce. 31% z nich uważa, że ta rola będzie się zmniejszać, że nie ulegnie zmianie przeświadczonych jest 25%, zaś 15,7% przekonanych jest o wzroście znaczenia religii i Kościoła w naszej ojczyźnie. 27,7% nie potrafiło wyrazić żadnej opinii na ten temat.

### 3. FORMY I METODY DUSZPASTERSTWA POWOŁAŃ

Duszpasterstwo powołań związane jest niewątpliwie z takimi duszpasterstwami specjalnymi, jak: duszpasterstwo młodzieży (w pewnym zakresie jest nawet jego nieodłącznym elementem), duszpasterstwo liturgicznej służby ołtarza, duszpasterstwo ruchów i stowarzyszeń religijnych.

Duszpasterstwo powołań charakteryzuje się specyficznymi formami oddziaływania pastoralnego. Jako, że w powołaniu inicjatywa zawsze należy do Boga, pierwszą i niezbywalną formą tego duszpasterstwa jest modlitwa. Powinna ona być stałym elementem życia duchowego parafii, a także różnorodnych środowisk i wspólnot. Jednym z kryteriów kościelności owych wspólnot jest troska o powołania kapłańskie. Wśród szczególnych form należy wymienić: nabożeństwa pierwszoczwartkowe z aktywnym udziałem ministrantów i lektorów, stała intencja modlitewna o powołania róż różańcowych, wychowanie dzieci i młodzieży do wytrwałej, ufnej i pokornej modlitwy w tych intencjach. Szczególną inspiracją winny być Światowe Dni Modlitw o Powołania i ogłaszane z tych okazji Ozędzia papieskie. Na terenie Torunia w pierwsze czwartki w wyznaczonych parafiach kilku kleryków uczestniczyło w adoracji Najświętszego Sakramentu w intencji powołań.

Szczególną rolę w duszpasterstwie powołań odgrywają nabożeństwa liturgiczne, a zwłaszcza Eucharystia. Msza św. najpełniej pokazuje w jednym akcie funkcję kapłańską oraz wskazuje na niezbędność kapłana, bez którego nie ma ofiary eucharystycznej (zob. PDV 48). Piękna i dobrze przygotowana celebracja liturgii ma w sobie niezwykłą moc oddziaływania. W związku z tym należy korzystać z całego bogactwa formularzy i modlitw przybliżających tajemnicę kapłaństwa służebnego. Zaś przy ołtarzu nie powinno brakować służby liturgicz-

nej, tym bardziej, że jest tak wiele funkcji liturgicznych, które mogą spełniać wierni świeccy, szczególnie młodzi. Ciągłe musimy pamiętać, że najwięcej powołań do kapłaństwa jest spośród ministrantów i lektorów. Ważnym doświadczeniem dla wiernych jest przeżywanie Mszy św. połączonej z udzielaniem święceń kapłańskich. Toteż należy się starać o jak największy udział w tej ceremonii zwłaszcza ludzi młodych. Także we Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek oraz podczas Prymicji.

Jan Paweł II we wspomnianej adhortacji apostolskiej *Pastores dabo vobis* pośród środków duszpasterstwa powołań, akcentuje konieczność obowiązku głoszenia i dawania świadectwa o chrześcijańskim sensie powołania. „Organiczna katecheza, skierowana do wszystkich członków Kościoła, nie tylko rozwiewa wątpliwości i wypaczone opinie na temat kapłaństwa urzędowego, ale zarazem otwiera serca wiernych w oczekiwaniu na dar i stwarza warunki sprzyjające rodzeniu się nowych powołań. Nadszedł czas, by mówić odważnie o życiu kapłańskim jako o bezcennej wartości, wspaniałej i uprzywilejowanej formie życia chrześcijańskiego. Wychowawcy, a szczególnie duchowni, powinni bez lęku przedstawiać w sposób jasny i zdecydowany powołanie do kapłaństwa jako realną możliwość dla tych młodych, którzy posiadają niezbędne dary i przymioty. Nie należy się obawiać, że w jakiś sposób skrepuje to młodych lub ograniczy ich wolność. Wprost przeciwnie – wyraźna propozycja, przedstawiona w odpowiednim momencie, może się okazać decydującym czynnikiem, który skłoni młodego człowieka do wolnej i autentycznej odpowiedzi. Zresztą dzieje Kościoła oraz historia licznych powołań kapłańskich, zrodzonych nawet w bardzo wczesnym wieku, świadczą przekonująco o tym, że bliskość kapłana i jego słowo są często czynnikami opatrnościowymi: nie tylko słowo, ale sama obecność, to znaczy konkretne i radosne świadectwo, które skłania do zastanowienia i może nawet prowadzić do podjęcia ostatecznej decyzji” (PDV 39).

Wyrazem troski o powołania kapłańskie jest także zdecydowana i przekonująca propozycja kierownictwa duchowego. Należy zachęcać młodych ludzi ażeby odkryli i cenili dar kierownictwa duchowego, aby domagali się go od swoich wychowawców w wierze. Księża zaś winni ze swej strony poświęcić czas i siły temu dziełu wychowania i pomocy duchowej (zob. PDV 40).

Kapłaństwo jest służbą. Dlatego też pożyteczne jest tu doświadczenie wolontariatu, czerpiącego motywację z Ewangelii. Wolonta-

riat, który spotyka się z rosnącym zainteresowaniem młodzieży, uczy bezinteresownej służby, poświęcenia, bezwarunkowego oddania siebie (zob. PDV 40).

Dzisiejsze społeczeństwo, a więc i młodzież podatne są na wpływ środków społecznego przekazu. To one w dużym stopniu kształtują wiedzę o świecie i świadomość współczesnego człowieka. Mass media to „współczesna ambona”, z której można przemawiać do licznych rzesz. Dlatego też w duszpasterstwie powołań również i one winny zostać wykorzystane. Mogą one mieć wpływ na informację i formację powołaniową. Kształtują one obraz kapłana. Niestety trzeba liczyć się z ich ambiwalentnym oddziaływaniem na ludzi. Media nieprzychylnie Kościołowi będą niejednokrotnie ukazywać w sposób tendencyjny wypaczony obraz kapłanów. Dlatego też należy wykorzystywać wszelkiego rodzaju media kościelne, które mogłyby dobrze służyć sprawie powołań. Do nich można zaliczyć *Telewizję Trwam*, *Radio Maryja*, *Głos z Torunia* w ramach tygodnika *Niedziela*, *Króluj nam Chryste*, inne czasopisma katolickie, gazetki parafialne, plakaty, filmy, itp.

Sprawdzoną formą duszpasterstwa powołań są specjalne akcje powołaniowe. Organizowane są najczęściej z okazji Niedzieli Dobrego Pasterza i całego tygodnia poświęconego sprawie powołań. W wielu diecezjach takie akcje przeprowadzane są w ciągu całego roku kościelnego. Najczęściej koordynatorem akcji jest Diecezjalny Ośrodek Powołań, na czele którego stoi diecezjalny duszpasterz powołań. W diecezji toruńskiej jest to Diecezjalne Dzieło Powołań i Ośrodek Powołaniowy im. Sługi Bożego ks. Jana Hamerskiego, ustanowione jako Diecezjalne Centrum Powołaniowe. Oczywiście jest rzeczą, że aktywny udział bierze w tych akcjach Wyższe Seminarium Duchowne. Tego rodzaju działalnością powinny być objęte w miarę regularnie wszystkie parafie w diecezji. Akcja winna być dobrze przygotowana. Informacja na temat powołań w Kościele powinna być pewna, pełna i pozytywna, a ponadto podana z entuzjazmem. Słowo należy kierować nie tylko do potencjalnych kandydatów, lecz do wszystkich wiernych, którzy mogą się włączyć aktywniej w apostołstwo powołań do kapłaństwa. Nie bez znaczenia jest również sama forma przekazu, która winna być dostosowana do współczesnych wymagań. Nie może zabraknąć miejsca na dialog i konwersację<sup>11</sup>. Znaną praktyką są także

---

<sup>11</sup> Zob. PRZYGODA. *Duszpasterstwo powołań*. s. 221 n.

rekolekcje powołaniowe, choć one z samej nazwy nie zawsze są zachęcające. Trzeba by przemyśleć na nowo formułę takich rekolekcji, np. rekolekcje dla maturzystów.

Istotną formą oddziaływania duszpasterskiego jest zasada „młodzi – młodym”. W naszym przypadku chodzi o kontakt kleryków z ministrantami, lektorami, w ogóle z młodzieżą. Kontakt ten może mieć charakter bezpośredni (uczestnictwo w pielgrzymkach, rekolekcjach, obozach i koloniach), a także korespondencyjny.

Pomocą w duszpasterstwie powołań winna służyć także animacja grup, ruchów, wspólnot i stowarzyszeń. Szczególnie należy popierać grupy powołaniowe, które za główny cel przyjmują modlitwę i ofiarowanie cierpień w intencji powołań oraz pomoc duchową i materialną powołanym (zob. PDV 41). W diecezji toruńskiej istnieje Towarzystwo Przyjaciół WSD, oparte na różach różańcowych.

### *Zakończenie*

G. Weigel w książce, pt. *Boży wybór*, w której podsumowuje pontyfikat Jana Pawła II oraz stara się nakreślić wizję Kościoła pod rządami papieża Benedykta XVI<sup>12</sup>, w kwestii poruszanej w naszym artykule, autor pisze o Janie Pawle II: „Jego umiłowanie kapłaństwa, przeżywanie swojego powołania po męsku, odczuwanie kapłaństwa jako przygody – wszystkie te czynniki sprawiły, że kapłaństwo znów stało się dla młodych katolików atrakcyjną perspektywą życiową. Kiedyś proponowała ją nienaruszona kultura katolicka (...), a teraz czynili to Papież i biskupi, którzy poszli w jego ślady, przez własny przykład lub kierując do młodych wyraźne zaproszenie. Owoce w postaci powołań były obfite. Były rektor amerykańskiego Seminarium arcybiskup Erwin O'Brien powiedział kiedyś, że Jan Paweł II stał się najlepszym dyrektorem do spraw nowych powołań – najskuteczniejszym werbownikiem seminarzystów w historii Kościoła (...). Papież w sposób przystępny wyjaśnił, kim jest katolicki kapłan i czego się od niego oczekuje (...). W 1978 r. było na świecie około 64 tys. seminarzystów, a w 2002 – 113,2 tys., co oznacza wzrost o ponad 70% (...). W 1978 r. analitycy przeważnie uważali, że posługa kapłańska, w formie,

---

<sup>12</sup> G. WEIGEL. *Boży wybór*. Kraków 2006.

w jakiej znał ją Kościół i świat w drugim tysiącleciu, nie ma przyszłości. To, że kapłaństwo najwyraźniej ma jednak przed sobą przyszłość w XXI w., zasługuje na miano jednego z wielkich osiągnięć Jana Pawła II, który wlał w serca księży nowego ducha i okazał się magnesem powołań, jakiego nigdy wcześniej Kościół nie znał<sup>13</sup>.

## EINE EIGENTÜMLICHKEIT DER SEELSORGE DER BERUFUNG

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Berufungsseelsorge gehört zu den wichtigsten Missionen der katholischen Kirche, die ihre Ziele in der Entwicklung der Priesterberufe, in der Erkennung und Begleitung der Berufenen zum Priestertum sieht. Sie ist eine besondere Tätigkeit die innerlich schließt sich an der allgemeinen Seelsorge der katholischen Kirche ein. Zuerst führt man die einzelnen Menschen zu Christus, dann hilft man ihnen bei der Erkennung ihrer Berufung. Danach versucht man die entsprechenden Bedienungen zu schaffen für ihre Verwirklichung. Die Berufungsseelsorge bekommt der gründliche, theologische und biblische Hintergrund, sowohl im Alten als auch im Neuen Testament. Zwischen verschiedenen Formen und Methoden der Seelsorge muss man die folgenden Initiativen erwähnen: Gebet, Berufungsaktionen, schöne Zelebrierung der Liturgie, Berufungskatechese, Messdienergruppen und auch ein Beispiel des guten Lebens der einzelnen Priester. Als Frucht der Berufungsgnade und gut geführten Berufungsseelsorge gelten die polnischen Seminaristen (Priesterkandidaten) die zu den polnischen Priesterseminararen eintreten. Sie zeigen verschiedene Eigenschaften, aber mit Sicherheit gehören sie zur Religionselite der polnischen Jugend. Die Berufung kommt vom Gott und wird immer in der Kirche verwirklicht.

**Słowa kluczowe:** powołanie człowieka, kleryk, duszpasterstwo powołań duchownych, duszpasterstwo Kościoła

**Key words:** human being's vocation, seminarian, ministry of priestly vocations, ministry of the Church

---

<sup>13</sup> *Tamże*. s. 78 nn.